GAZETA LWOWSKA.

We Srodę Nr. 20. 18. Lutego 1829.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiédnia.* —

N. Pan najwyższem postanowieniem Swojém z d. 31. Stycznia raczył najłaskawiej Protokolistę rady Sądu appellacyjnego Galicyjskiego, Kaźmierza Zarskiego, mianować Radcą Lwowskiego Sądu szlacheckiego. (G. W.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Podług wiadomości z Bogoty przybył tamże Jenerał Sucre i otrzymał od Boliwara dowództwo nad wojskiem przeznaczonem przeciwko Peru. Wice-Prezydent Santander został na śmierć skazany, wszelako sądzą, iż Boliwar przestanie na wygnaniu go z kraju. Wojsko przeciwko Peru liczyć ma 17,000 ludzi. — Z resztą najnowsze wiadomości z Kolumbii odebrane przez żeglarzy w Nowym Orleanie d. 12. Grudnia r. z. bardzo smutny wystawiają obraz anarchii coraz się w tym kraju szerzącej. (G. W.)

Portugalija.

Kuryjer Francuzki donosi z Lizbony z d. 17 Stycznia: »Jak wiadomo, Jenerał Moreira został w nocy z d. 10. aresztowany; w d. 11. rano otrzymał Minister wojny od dowódzcy okrętu linijowego Jan VI., stojącego w przystani, wiadomość, że żołnierze i Oficerowie na pokładzie będący, bunt podnieśli, że położenie jego jest krytyczne, ponieważ większa część Oficerów morskich tego okrętu znajduje się na lądzie; oczewiście byli oni w porozumieniu z Moreirą i mieszkańcami Lizbony, którzy kierowali spiskiem, a których zastano w koszarach brygady morskiej. Przyjaciel Moreiry, kupiec Leal Ygreja, wymknął się szczęśliwie w natłoku i jeszcze go nie odkryto. Żona jego znalazła schronienie na fregacie Francuzkiej. Spiskowi na okręcie, widząc, iż spisek na lądzie nie udał się, złożyli broń. Utworzono Kommissyją, która sądzić będzie spiskowych w koszarach i na okręcie linijowym.« (G. W.)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Słychać, iż Król, skoro mu dozwoli zdrowie, otworzy sam Parlament. W mowie z tronu wszystkie Dzienniki spodziewają się oświadczeń pokojem tchnących; szczególniej zaś zapewnienia o przyjacielskiem porozumieniu się z Francyją.

Xiążę Wellington naradziwszy się wprzód z Lordem Melville udał się w d. 27. Stycznia rano do Króla do Windsoru.

Hrabia Matuszewicz przybył w d. 26. Stycznia wieczorem do Doweru, a dnia następującego stanął w Londynie, i wysiadł w pałacu ces. Rossyjskiego Posła Xięcia Lieven. W d. 28. Xiążę Lieven i Hrabia Matuszewicz mieli długie narady z Xięciem Wellingtonem.

W d. 2. Lutego zamyślał Król przybyć do miasta.

Xiążę Northumberlandyi, który wyjechał do swojego zamku Alwerick, po swoję rodzinę, złoży w d. 3. b. m. przysięgę jako Namiestnik Irlandzki, a w d. 4. wyjedzie do Dublina. Tego samego dnia Xiążę Wellington, Hrabia Aberdeen i P. Peel dadzą dla Członków obu Izb Parlamentu wielki obiad, na którym odczytana będzie mowa królewska do zagajenia posiedzeń Izb. W d. 5. jak wiadomo, będzie Parlament otworzony. Od dni kilku bywają narady gabinetowe zwyczajne przed rozpoczęciem się posiedzeń.

W d. 23. Stycznia wieczorem, P. Draffen, goniec gabinetowy, przywiózł depesze od Pana Stratford-Kanninga, Sir Fryderyka Adam i od Admirała Sir P. Malcolm, Depesze Posła datowane są z Poros pod d. 20. Grudnia, w którymto dniu tenże wraz z Posłem Rosssyjskim miał do Malty i Neapolu popłynąć. Hrabia Guilleminot odpłynął w d. 18. Grudnia na pokładzie okrętu Wrocław. Nadeszły także depesze od P. Dawkins, potwierdzające zajęcie Salony. — Jak słychać, Lord Cochrane złożył dowództwo marynarki Greckiej.

Kuryjer Ang. dziwi się nieczynnością opozycyi w wiliją tegorocznego posiedzenia Parlamentowego. Nie słychać o żadnem zgromadzeniu się w klubie Brookes, o żadnej uczcie w domach Członków na czele oppozycyi stojących. — A którzyż są tymi? Brougham i Stanley będą w Izbie niższéj, a Lord Holland w wyższéj. — Jak słychać, nasamprzód wniosą oni sprawę Katolików.

Podług doniesień z Dublina, Margrabia Anglesea wysiadł szczęśliwie na ląd w Holyhead i

)(

udał się do swojego wiejskiego mieszkania w Staffordshire. Lordowie Sędziowie Irlandzcy złożyli przysięgę d. 10. z. m. jak przeznaczono przed Członkami Irlandzkiéj tajnéj Rady królewskiéj, między którymi znajdowali się Arcybiskup Dubliński i Lord W. Sędzia Sądu królewskiego. Dnia następującego mieli nowi Lordowie Sędziowie narady z Lordem Lowesen Gower i Sekretarzem prywatnym przeszłego Lorda Namiestnika.

W d. 20. Stycznia odbyło się w rotundzie w Dublinie dawniéj zapowiedziane Zgromadzenie »Przyjaciół cywilnéj i religijnéj wolności.« Prezydował Xiążę Leinster. Odczytano blisko sześć listów znamienitych osób, usprawiedliwiających się, iż nie mogli dopełnić wezwania, mianowicie, Margr. Conyngham, PP Grattan i Lord Goderych; ostatni przyrzekł przychylić się do uchwał, które na tém zgromadzeniu zapaść miały. Poczém przyjęto następujące uchwały na korzyść emancypacyi: 1. Nikt z współpoddanych naszych nie może chcieć bardziéj nad nas utrzymać zasad, które dóm Brunszwicki na tron wyniesły. 2. Te zasady opierają się na wolności cywilnéj i religijnéj. 3. Zajęci osobiście położeniem Irlandyi i szczérze myśląc o jéj pomyślności, w tym niepokojącym stanie rzeczy, czujemy się być obowiązani do oświadczenia naszego przekonania, że prawne ograniczenia Katolików uznane wprzódy za potrzebne, aby Konstytucyją protestancką i religiją utrzymać, ustały, i że bez uszkodzenia téj Konstyjucyi mogą być uchylone. 4. Utrzymanie owych ograniczeń przeszkadza pomnożeniu się bogactw, oświaty i łagodniejszego sposobu myślenia, wiek nasz oświecających, nie dopuszcza, aby ustały i zapomniane były polityczne niezgody i sprzeciwia się owéj prostocie sposobu myślenia i interesom, na których wewnętrzny pokój i szczęście narodu jedynie trwale opierać się może. 5. Stosując to szczególniéj do Irlandyi, przekonani jesteśmy, że owe ograniczenia były główną przyczyną niezgody, albowiem przezto wkorzeniło się głębiéj nieukontentowanie polityczne i nienawiść religijna, powstało rozdwojenie w kraju, bezpieczeństwo wszystkich instytucyj było zagrożoném, i ginęła pomyślność cywilna i szczęście ludu. 6. Daléj przekonani jesteśmy, iż jeżli mądrość prawodawcza nie zaradzi temu złemu bezpośrednio, niebawem takiéj nabędzie mocy, iż w zapobieżeniu onemuż nieodzownie pomnoży trudności. 7. Dla pomyślności Państwa w ogólności, a mianowicie dla Irlandyi, nader ważną jest rzeczą, aby stan tego kraju niezwłocznie Parlament rozważył, by nakoniec wynalazł środki pojednawcze, któreby pokój i potęgę połączonych Królestw, i trwałość naszych instytucyj narodowych wsparły i przyczyniły się do ukontentowania i zgody wszystkich poddanych Króla Jmci. 8. W myśli tych uchwał ma być sporządzona prośba do Króla, w któréj Monarcha zapewniony o naszéj niezmiennéj przychylności, proszony będzie, iżby, o ile być może, jak najprędzéj polecił swojemu Parlamentowi rozpoznać ściśle niepokojący i zły stan tego Królestwa. 9. Następujący szlachetni i Panowie złożyć mają komitet do sporządzenia téj prośby i wzywają się, by Zgromadzeniu zdali sprawę, mianowicie . . . . . 10. Prośbę tę podać ma Królowi nasz Prezydent (Xiążę Leinster) w towarzystwie następujących Parów i Członków Parlamentu . . . . 11. Przyznajemy się do deklaracyi protestanckiéj podpisanéj przez Xiążąt Leinster i Devonshire, 7 Margrabiów, 26 Hrabiów, 11 Wicehrabiów, 22 Baronów, 8 Kuntów, 22 Baronetów, 52 Członków Parlamentu i 2000 innych Panów, którzy w sprawie Irlandyi są interesowani. Téj deklaracyi ma także Xiążę Leinster podać Królowi odpis. 12. Te prośby odczytane i na tych uchwałach oparte przełożone będą obudwom Izbom; wyższéj przez . . . . niższéj przez . . . . 13. Bardzo mocno zalecamy wszystkim Parom i Członkom Irlandyją reprezentującym, iżby niewłocznie stawili się w Parlamencie, i mamy otuchę, iż dla wspólnego dobra ojczyzny, jakoteż całego Państwa wszelkie poróżnienienia stronnictw i zawiść będą zapomniane, iżby się nad potrzebami Irlandyi wspólnie i spokojnie zastanowiono. 14. Margr. Anglesea posiada nasze zupełne zaufanie i spodziewamy się, iż żadna okoliczność pochodząca z naszéj konstytucyjnéj walki o religijny pokój, nie skłoni go do opuszczenia zarządu Irlandyi. Polegając na jego mądrości i sprawiedliwości, zapewniamy go, iż używając wyrazu znamienitego Anglika, »żaden lud na ziemi, jak Irlandzki, nie lubi tak równéj sprawiedliwości, czyli raczéj nie jest kontent z onéj wykonania, chociaż to sprzeciwia się jego korzyściom, a tak zasługuje na opiekę i dobrodziejstwo prawa, gdy się ich słusznie domaga. 15. Naszemu dostojnemu Ziomkowi Xięciu Wellingtonowi ma nasz szlachetny Prezydent podać odpis naszych rezolucyj i petycyj, jakoteż donieść, iż spodziewamy się, że ojczyznie swojéj powróci pokój, a szczególniéj pokój religijny, »który będąc dobrodziejstwem dla kraju, stanie się także dla każdego człowieka tego Państwa.« (G. W.)

Francyja.

Zbiór praw zawiera królewskie postanowienie z d. 28. Grudnia r. z., przez P. Roy zawidziane, które w skutek prawa z d. 11. Września 1807 względem płacy dla wyższych urzędników, przeznacza Xięciu Montesquiou, byłemu Mini-

strowi spraw wewnętrznych 20,000 fr., Hrabiemu Beugnot, byłemu Ministrowi marynarki 12000 fr. i Baronowi Louis, byłemu Ministrowi skarbu 12,000 fr. pensyi. Płacę tę pobierać będą od d. 1. Stycznia 1829.

Na posiedzeniu Izby deputowanych w d. 30. Stycznia wybrano czterech Wiceprezydentów. Głosujących było 284. Pierwsze skrutynijum, nie stanowiąc zupełnej większości tak wypadło, że St. Aulaire miał głosów 138, Girod z l'Ain 135, Dupont de l'Eure 129, Gauthier 94, Benjamin Constant 83, de Lastours 68, de Montbel 62, de Chantelauze 61, Margr. Cambon 54, Alex. Noailles 43, Human 40, Kawaler Lemore 40, Agier 32, de Lur Saluces 25, Labbey de Pompieres 15 i t. p. Przy drugiem skrutynijum z 295 głosujących P. St. Aulaire miał głosów 168, Girod z l'Ain 161, Dupont 146, Gauthier 118, Cambon 114 i t. p. PP. St. Aulaire i Girod, którzy zupełnie mieli większość, ogłoszeni zostali Wiceprezydentami; wybor dwóch innych odroczono. Na tem samem posiedzeniu odczytano dwie prośby, P. Bouchet Deputowanego z Depar. Ain, i P. Straforello Deput. z Depar. ujścia Rodanu; którzy z powodu swoich prywatnych stosunków żądają uwolnienia. Takowe odesłano do Ministra spraw wewnętrznych dla zalecenia nowych wyborów.

W d. 30. Stycz. mianowała Izba deputowanych pięciu Kandydatów na godność Prezydenta, z których Król wybierze tegorocznego Prezydenta Izby. Wybrany został P. Royer Collard, głosami 175, Kaźmierza Perrier 155; Berbis 146, Sebastiani 145. Najbliższy po nim P. Delalot miał jeden głos mniej niżeli do zupełnej większości (z obecnych 246 Deputowanych 135) potrzeba. Podczas nowego głosowania miał 165, i został piątym Kandydatem ogłoszony.

Akademija francuzka mianowało tymczasowie nieustającym swoim Sekretarzem P. Andrieux, dopóki P. Auger, (który jak wiadomo zniknął) znowu takowego nieobejmie. Z 26 głosów miał P. Andrieux 21. — Od d. 18. Stycznia jako peremtorycznego terminu, Dyrektorowie lub Redaktorowie jerenci odpowiedzialni kładą teraz przy końcu Dzienników francuzkich imiona swoje. P. Labiche w Dzienniku *Messager*, P. Sauvo, w Monitorze, PP. Valentin de Lapelouze i Chatelain w Kuryjerze francuzkim, PP. Bailleul, Chevaussul i Jay w Konstytucyjoniście, P. Bertin starszy w Dzienniku rozpraw, P. Bart w Dzienniku handlowym, P. Leon Pillet w nowym Dzienniku Paryzkim, P. Laurentie w Gazecie codziennej, P. de Genoude w Gazecie, PP. Darmaing i Breton w Gazecie trybunalskiej, Adwokat Carré w Kuryjerze trybunalskim i PP. Dubois i Leroux w Globe.

Z Toulonu piszą pod d. 21. Stycznia: Pułk 3. linijowy miał rozkaz stanąć w d. 1. Stycznia na stopie pokoju, atoli otrzymał rozkaz przeciwny, aby na stopie wojennej pozostał. Słychać, że różne pułki z Morei powracające mają mieć rozkaz przy końcu kwarantanny na nowo stanąć na stopie wojennej i batalijony swoje uzupełnić. Słychać także, iż dano rozkazy, aby w południowych załogach rozdzielone sprzęty obozowe zebrano, i zapytano się, ile każda z tych twierdz, może przyjąć wojska na depot lub na leże. Z drugiej strony w naszych przystaniach wojennych największa panuje czynność, a rozkaz Ministra zniewala robotników w Niedziele i Święta pracować. Przyspieszają ukończenie okrętów będących na warsztatach. (G. W.)

Niemcy.

Gazeta Monachijska donosi pod d. 1. Lutego: Odjazd Króla Jmci do Włoch, przeznaczony na Sobotę, odłożony został na Poniedziałek, 9. Lutego, ponieważ Monarcha zaziębiwszy się cokolwiek zasłabł. (G. W.)

Szwecyja i Norwegija.

W nocy z d. 20. około 1 godziny, wystrzały działowe i floty zapowiedziały rozwiązanie Następczyni Tronu, która powiła Xięcia; Jej Królewicowska Mość i dziecię stósownie do okoliczności są zdrowi. Słychać, że nowo narodzony Xiążę otrzyma imię Oskar i tytuł Xięcia Wschodniej Gothlandyi. (Goniec wyprawiony do Xiężny Leuchtenberskiej do Monachijum; który przez Hamburg przejeżdżał, (Major Peyron) a drugi do Berlina (Hrabia Düben) przywożą te wiadomość. (D. A.)

Rossyja.

— *Z Petersburga d.* 16. (28.) *Grudnia.* —

N. Pan rozporządzić raczył ukazem swym, wydanym w Petersburgu dnia 28. Grudnia (9 Stycz.) iż gdy w skutek artykułu 4 testamentu błogosławionej pamięci Cesarzowej Jmci Maryi Federówny pałac Gatczyński ze wszystkiemi do niego należącemi przyległościami, przejdzie na własność J. C. Mości i Jego męzkiego pokolenia; przeto majętność ta przechodzi od J. C. Mości w przyszłości na J. Cesarzowicowską Mość W. Xięcia Alexandra Mikołajewicza Następcę Tronu; a gdyby, czego Boże uchoway, przecięte było Jego męzkie pokolenie; natenczas majętność ta przejdzie w dziedzictwo Wielkiego Xiążęcia Konstantego Mikołajewicza i Jego pokolenia męzkiego, po nim zaś dziedziczyć będzie męzkie pokolenie Wielkiego Xiążęcia Michała Pawłowicza.

Stosownie do art. 6. testamentu Cesarzowej Jejmości Maryi Federowny, pałac Pawłowski, ze wszystkiemi należącemi do niego przyległościami, i kapitałem milijon pięćkroć sto tysięcy rubli, przeznaczonym na utrzymanie Pawłowska i lokowanym na wieczny procent, przechodzi w dziedziczne posiadanie Wielkiego Xiążęcia Michała Pawłowicza i Jego starszego męzkiego pokolenia. W przypadku, czego Boże uchowaj, przecięcia tego pokolenia, majętność Pawłowsk, z należącym do niej kapitałem spada na męzkie pokolenie Wielkiego Xiążęcia Konstantego Mikołajewicza, i tak dalej podług następstwa.

Wiadomości o działaniach wojennych oddzielnego korpusu Kaukazkiego.

Następujące wiadomości otrzymaliśmy o dalszych działaniach Jenerała piechoty Emanuela przeciw goralom.

Naczelnicy Bislenejewscy wraz z domami do nich należącemi, żyjący na prawym brzegu Łaby u góry Achmet, złożyli za przybyciem tam wojsk naszych, przzsięgę wierności najjaśniejszemu Cesarzowi pod następującemi warunkami:

1) W zakład wiary mają wydać amanatów (zakładników).

2) Nie przyjmować do siebie nikogo z nieprzyjaznych Rossyi narodów.

3) Mają w przeciągu miesiąca zwrócić wdwójnasób wszystko to, co tylko zrabowali w granicach Rossyi po zawarciu w 1824 przymierza z rossyjskim rządem, i oddać wszystkich niewolników wtymże czasie zabranych.

4) Za wszelkie rabunki na przyszłość, płacić będą wtrojnasób, a zabójców wydawać rządowi rossyjskiemu.

5) Dla baczności na ich postępki, mieć będą u siebie ruskiego przystawę.

Potem 3 kolumna, przy której znajdował się tam Jenerał Emanuel, ruszyła 14. Listopada z nad Łaby przez rzekę Chodz ku źródłom rzeki Gotekeszuko do aułu Bislenejewskiego Ajteka-Kanonowa, gdzie połączyła się z nią 4 kolumna pod dowództwem pułkownika Wasmunda, która przybyła także z nad Łaby idąc w górę rzeki Chodz.

Ajtek-Kononow władający także aułem osiadłym u źródła rzeki Gubsa, stawił się z hołdem i powołany do przysięgi na wierność najjaśniejszemu Cesarzowi, wydał w zakład rodzonego swego brata i przyrzekł dopełnić wszelkich umów, jakie inni Bislenejewcy przyjęli. Takim sposobem, podbiwszy ten naród 5. Grudnia, obiedwie kolumny dostały się do źródeł rzeki Psefiru na granicy silnego i niepodległego jeszcze Rossyi Abazechskiego narodu. Mieszkańcy pobliższych aułów prosili o litość, zgadzając się na złożenie przysięgi; lecz niechcieli dać zakładników, ani też wydać niewolników i zwrócić bydła znajdującego się wręku różnych prywatnych osób, a zabranego w naszych granicach. Za to nieposłuszeństwo zniszczono pobliższe ich auły. Potem 3 i 4 kolumna zastanowiły się, oczekując dostawy żywności, spoźnionej z powodu złej drogi i wielkiego śniegu.

Jenerał-Major Turczaninów, zostawiony z pierwszą kolumną na uroczysku Chochiem, wyprawił Podpułkownika 39go pułku strzelców Uszakowa, z dwiema kompanijami strzelców, 200 kozakami i jednem działem konnem napowrót ku źródłom Urupa, dla zniszczenia aułów zbiegłych Kabardyńców; co też i wykonał)Podpułkownik dnia 3. Grud., natychmiast, bez żadnej straty z naszej strony. A gdy sąsiedni naczelnicy, ukazali się z oświadczeniem posłuszeństwa, Podpułkownik Uszaków udał się z nimi do Jenerał-Majora Turczaninowa, i tam wykonali przysięgę na wierność najjaśniejszemu Cesarzowi, oddali zakładników, i zobowiązali się wypełnić wszelkie warunki, jakie wypełnili Bislenejewcy.

Dnia 5. Grudnia, pierwsza kolumna połączyła się z drugą, która pod Pułkownikiem Łukowkinem, nadciągnęła od rzeczki Kumisy. Dnia 6. pierwsza kolumna stanęła u rzeki Łaby, dla połączenia się z 3 i 4 kolumną. Druga kolumna pozostała na uroczysku Kałat, oczekując dziesięciodziennego prowiantu z szańcu S. Jerzego, znajdującego się przy rzece Urupie o 30 wiorst powyżej Zewnętrznego Okopu. Za nadejściem żywności, Jenerał jazdy Emanuel, podał projekt wkroczenia w granice narodu Abazechskiego około rzeki Białej. (D. A.)

Multany i Wołoszczyzna.

Podług wiadomości z Jass z d. 24. Stycznia zniknęły tam zupełnie obawy, które miano przez kilka dni w szpitalu wojskowym względem zarazy morowej. Staranie lekarzy około żołnierza, niby zarazą morową dotkniętego, i onegoż wyzdrowienie, przekonały dostatecznie, iż puchlina, którą początkowie miano za powietrzną dymienicę, była bolączką innego rodzaju. Po tem przekonaniu uchylono ostrożność szesnastodniowej kwarantanny dla czterech lekarzy szpitalów przeznaczonej, i onym, jak pierwej, wolnej dozwolono praktyki. Hrabia Pahlen wyjechał w d. 17. Stycznia z Jass do Bukaresztu. (D. A.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra i Augusta Pillerów.